

NUMER
SPECJALNY

Na zdjęciu:
Katarzyna Wypych,
założycielka grupy
„Kielce szyją maski dla medyków”
i radny
Arkadiusz Ślipikowski
organizator akcji
#posilekdlamedyka

Pomagamy!

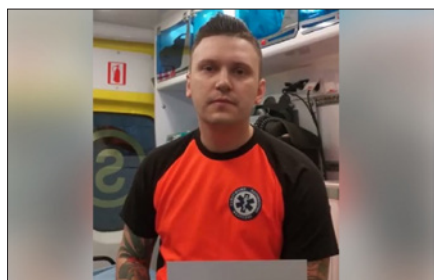


Różańcowa więź

Codziennie o godzinie 20.30 w kościołach diecezji kieleckiej kapłani i osoby konsekrowane odmawiają różaniec w intencji ustania pandemii koronawirusa. „Wszystkich prosimy, aby o tej samej porze modlić się na różańcu w swoich domach i duchowo łączyć się z kościołem parafialnym” – czytamy na stronie diecezji kieleckiej. Taka modlitwa prowadzona jest m.in. w parafii Ducha Świętego w Kielcach. Jak wszędzie, odbywa się bez udziału wiernych. – Jako przedstawiciele duchowi tej wspólnoty nieustannie prosimy Pana Boga, by dał nam odczuć swoją bliskość. Ta sytuacja, chociaż nadzwyczajna, nie jest większa od mocy i potęgi Stwórcy – mówi ks. Adam Kaczmarczyk, wikariusz parafii. /mł/

Nie okłamuj medyka!

Ratownicy medyczni zamieszczają zdjęcia, filmy i apele z hasztagiem #NieKłamMedyka. Akcja ma uczyć pacjentów, by nie oszukiwali ratowników i przestrzegali procedur. Ratownicy proszą, by „mówić prawdę i tylko prawdę”. Ostrzegają, że kwarantanna ratowniczych zespołów oznacza poważne problemy w udzielaniu pomocy naprawdę potrzebującym. Hasztag „NieKłamMedyka” w ostatnich dniach trafił m.in. na listę



najpopularniejszych na Twitterze. Do promowania akcji włączyło się także Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. „To, co przekazałeś dyspozytorowi medycznemu, powtórz personelowi karetki/szpitala. Nie martw się – otrzymasz niezbędną pomoc!” – pisze na swoim Facebooku LPR. /mn/

W aptece nie kupisz

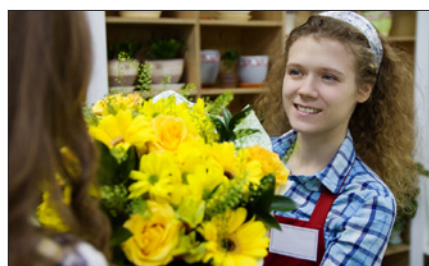
Lek Arechin, stosowany od wielu lat w dermatologii, został oficjalnie uznany za środek wspomagający leczenie zakażeń koronawirusem. Medykament został zabezpieczony na potrzeby Ministerstwa Zdrowia i Agencji Rezerw Materiałowych, więc najprawdopodobniej nie będzie w najbliższym czasie dostępny w aptekach dla indywidualnych pacjentów. Jego produkcja jednak trwa, więc niewykluczone, że bezpośrednio po zaspokojeniu najpilniejszych potrzeb osób zarażonych koronawirusem lek powróci do aptek. W związku z tym Polskie Towarzystwo Dermatologiczne



wydało na swojej oficjalnej stronie zalecenia dla osób, które do tej pory przyjmowały Arechin. Zalecenia te dostępne są również na stronie em.kielce.pl. /mn/

Co działa?

W związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa wiele punktów usługowych i lokali jest czasowo nieczynnych. Które są otwarte? Większość punktów takich, jak stacje diagnostyczne czy zakłady mechaniczne, pracuje w standardowych godzinach. Otwarte pozostają przychodnie weterynaryjne, markety z akcesoriami budowlanymi (Castorama czy Obi), a także drogerie. Oprócz tego apteki, placówki pocztowe, firmy kurierskie. Zakupy zrobimy również w sklepach sieciowych z żywnością, a także w niektórych oferujących odzież i akcesoria – np. Pepco. Większość skle-



pów pracuje krócej, a ich pracownicy apelują o sprawne dokonywanie zakupów i używanie, w miarę możliwości, kart płatniczych. /ar/

Paliwo taniutkie

Kierowcy tankujący na stacjach benzynowych mogą się zdziwić. Tak tanio nie było od dawna. – Spadek popytu spowodował spadek cen – tłumaczy prof. Marek Leszczyński, ekonomista z UJK. Dziś za litr benzyny 95 na jednej z kieleckich stacji możemy zapłacić nawet 4,29 złotych, a za benzynę 98 4,59 zł. – Nie jest to dobre, ponieważ sygnalizuje ograniczenie działalności gospodarczej i małych, i większych przedsiębiorstw. Odrobienie potencjalnych strat może zająć lata – dodaje ekonomista. /mł/

Co z prądem?

Czy w związku z kryzysem spowodowanym koronawirusem mieszkańcy województwa świętokrzyskiego mogą obawiać się braku dostaw prądu? – Opracowaliśmy szczegółowy plan działania – zapewnia Anna Szczśniak z Oddziału Skarżysko-Kamienna PGE Dystry-



bucja. Spółka odpowiada za dystrybucję energii elektrycznej na prawie całe województwo świętokrzyskie. Dzięki niej prąd trafia do ponad 446 tysięcy odbiorców w naszym regionie. – Naszym priorytetem jest dostarczanie energii elektrycznej bez przerw i realizujemy go bez zakłóceń – informuje Szczśniak. Nasza rozmówczyni zapewnia jednocześnie o stabilności systemu. /mł/

Z Hanią lepiej

Dobre wieści płyną zza oceanu. Fundacja Jesteśmy Blisko przekazała informacje dotyczące stanu zdrowia małej kielczanki: „Hania jakiś czas temu zakończyła drugi cykl chemioterapii, a przed nią kolejne badania, które pokażą, czy terapia przynosi oczekiwane efekty. Jednak naj-

Tygodnik eM Kielce, numer 11/2020

WYDAWCA: Radio eM Kielce, ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce; **REDAKTOR NACZELNY:** ks. Leszek Skorupa; **ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO:** Piotr Michalec, Tomasz Natkaniec red. prowadzący; **DTP:** Art Graf-Radosław Kaszyński; **eM REKLAMA:** www.em.kielce.pl/reklama, reklama@em.kielce.pl, tel. 41 368 07 17, 41 349 50 33; facebook.com/radioemkielce; **ADRES REDAKCJI:** Tygodnik eM Kielce, ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce, tel. 41 368 04 61; fax. 41 343 26 51; e-mail: tygodnik@em.kielce.pl; **KONTAKT CZYTELNIKAMI:** 41 349 50 23; /Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń



ważniejsze jest to, że nasza mała Wojowniczka się nie poddaje. Choć przeszkód w walce o zdrowie jest tak wiele. Hania walczy z wysoką temperaturą i infekcjami, które są konsekwencją przyjmowania chemii. Na szczęście Jej wyniki krwi powoli się poprawiają! (...) Trzymajcie mocno kciuki za naszą Wojowniczkę! Przesyłamy Wam mnóstwo miłości!". /wk/

Korona bez Miletića

29-letni defensor dołączył do „żółto-czerwonych” we wrześniu poprzedniego roku. Lewonozny piłkarz od razu musiał poddać się operacji kolana, a pierwsze tygodnie pobytu w nowym klubie spędził na rehabilitacji. Zdążył wykurować się na końcówkę pierwszej części sezonu. Jednak na początku zimowych przygotowań znowu zaczął odczuwać ból w kolanie. Opuścił zgrupowanie w Turcji i udał się do Belgradu, aby przejść rehabilitację. Półtoramiesięczne leczenie zachowawcze nie przyniosło jednak efektów, więc boczny obrońca ponownie musi poddać się operacji. Jego kontrakt z Koroną obowiązuje do końca czerwca tego roku i nie zostanie przedłużony. /dw/



Twój 1% ma Wielką Moc!

Przekaż jeden procent swojego podatku i pomóż nam odzyskać radość życia!

KRS: 0000152025

Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligencją
Koło w Kielcach Kielce, ul. Chęcińska 23
w godz. 8.00 – 14.00

Twój 1% jest ważny

KRS: 0000184209

Twój 1% przeznaczamy na:

- stypendia naukowe,
- rozwój sportowy,
- kreowanie przedsiębiorczości,
- pomoc w leczeniu,
- kształtowanie postaw obywatelskich,
- promocję ochrony środowiska.



Fundacja VIVE Serce Dzieciom
ul. K. Olszewskiego 6,
25-663 Kielce.



DLA EDUKACJI 1%

TOWARZYSTWO SZKOŁY KATOLICKIEJ W KIELCACH
ul. św. Stanisława Kostki 17

Organizacja Pożytku Publicznego

KRS 0000020686

Wystarczy wypełnić odpowiednie rubryki PIT a Urząd Skarbowy
przekaze nam 1% Twojego Podatku

wpłaty na cele statutowe: nr konta 51 8493 0004 0240 0079 6600 0003



ZARZĄD
TRANSPORTU
MIEJSKIEGO
W KIELCACH

INFORMUJE

Z uwagi zagrożenie spowodowane rozprzestrzenianiem się koronawirusa SARS-CoV-2 i ogłoszeniem stanu zagrożenia epidemicznego jak również znacznym zmniejszeniem się liczby przewożonych pasażerów Zarząd Transportu Miejskiego w Kielcach wprowadził **DO ODWOŁANIA:**

- autobusy linii **30, 34, 35** oraz **46** kursują ze zmniejszoną częstotliwością (jak w wakacje).
- we wszystkie dni tygodnia **zawieszona zostaje kursowanie** autobusów linii **OW, OZ, N2** (linia nocna), **39, 55, 104, 105, 108** oraz **114**,
- autobusy linii 102, 106, 109, 112, 113 w dni robocze będą kursowały **według rozkładów jazdy jak w soboty**.

Solidarność. Jesteśmy w niej mistrzami świata. Udowadniaлиśmy to nie raz w najtrudniejszych momentach: od wojen, powstań i strajków po kryzysy takie jak ten. W tych dniach pomagamy sobie na różnych poziomach - od organizacji wolnego czasu i wypoczynku po opiekę nad najbardziej bezbronnymi. Ten tekst opowiada o tym, jak solidarni są kielczanie

Po prostu solidarność

Zamknięte placówki edukacyjne, obiekty kulturalne, galerie, zakaz zgromadzeń powyżej pięćdziesięciu osób, ludzie starsi potrzebujący naszego wsparcia - tak w skrócie można opisać rzeczywistość, w której przez ostatnie dni każdy stara się odnaleźć. Na szczęście w naszym regionie kreatywnych pomysłów na radzenie sobie z obecną sytuacją nie brakuje.

SPORTOWCY W NATARCIU

Zamknięte siłownie, zawieszone mecze, mogłoby się здаwać, że zostaliśmy odcięci od sportowych emocji. Jednak nic bardziej mylnego. Regularne ćwiczenia w grupie wciąż są możliwe! A to wszystko dzięki kieleckim instruktorom, którzy postanowili powołać do życia „Fitnessowy Sztab Kryzysowy”. Treningi prowadzone są online, za pośrednictwem Facebooka.

– Po zawieszeniu zajęć wielu moich klientów sugerowało, że powinienam je prowadzić na żywo przez internet – wyjaśnia Magdalena Piasecka, inicjatorka akcji. – Do pomysłu zaczęli

dołączać kolejni instruktorzy z różnych klubów. Wiemy, że wiele osób musi zostać w domu. Sami jesteśmy bez pracy i kontaktu z naszymi klientami. To trochę przybijające. Podobne odczucia mają również nasi podopieczni, którzy muszą zmienić swój rytm życia. Na zajęciach spędzają fajnie czas, a my chcemy, aby dalej zostali aktywni. Wychodzimy z czymś pozytywnym, aby nie być bezczynnymi. Liczymy, że będzie to świetna alternatywa dla mieszkańców naszego miasta – dodaje.

Transmisje są prowadzone przez siedem dni w tygodniu, jednorazowo przyciągając ponad pół tysiąca obserwujących. W ramach inicjatywy można ćwiczyć jogę, pilates, power pilates, tabatę, happy body, a także wziąć udział w treningu obwodowym oraz sztangach.

– Wystarczy kawałek podłogi, może ktoś wyjmie zakurzoną matę, może nieduży kocyk. Przy sztangach mogą przydać się butelki z wodą, a przy rozciąganiu zwykły sznurek od szlafroka lub pasek od spodni – wyjaśnia Magdalena Piasecka.

autor: Weronika Kępa

reklama

zatwierdzone przez Kierownika

Promocja
16.03-23.03.2020

3,99
Grapefruit czerwony/kg
Kraj pochodzenia Turcja

4,99
Cukinia 4
Kraj pochodzenia Włochy

16,29
Pierogi z kap/mięsem/kg
Wyrób własny Spotem

Spotem KIELCE

Gama

Ze stanem zagrożenia epidemiologicznego wspaniale poradzili sobie również piłkarze. Dni spędzane w domu umilają im pojedynki w „statki” oraz kalambury. I choć nie ma to wiele wspólnego z powszechnie rozumianym sportem, to fani rywalizacji na pewno nie będą się nudzić, śledząc ich zmagania. – To pozytywna inicjatywa. Wiadomo, że przez jakiś czas rozgrywanie spotkań będzie niemożliwe – mówi Rafał Kielczyk, rzecznik prasowy kieleckiego klubu.

KTOŚ BLISKO POTRZEBUJE POMOCY

Starsi mają bardziej przyziemne zmartwienia, na które mieszkańcy regionu świętokrzyskiego również nie pozostali obojętni. „Droży Sąsiedzi! Droży Mieszkańcy! Jeśli potrzebujecie naszej pomocy, dajcie znać. Zrobimy zakupy, wyprowadzimy psa, pomożemy. Nie dajmy się zwariować, ale też bądźmy dla siebie dobrzy, szczególnie w tym trudnym czasie” – napisał na swoim Facebooku Sebastian Nowackiewicz.

Inicjatywa narodziła się w Warszawie. Mieszkańcy stolicy jako pierwsi w Polsce, chcąc chronić osoby szczególnie narażone na zakażenie koronawirusem, zaoferowali im swoją pomoc. Akcja została rozpowszechniona przez stronę „W imieniu”, która zamieniła napisaną odręcznie przez warszawiaków kartkę, w plakat, a ten każdy może pobrać i wydrukować.

„Dwa lata temu pomagaliśmy dzieciom w Syrii, w tym roku ktoś znacznie bliżej nas może potrzebować pomocy. Nasi starsi sąsiedzi, którzy z powodu koronawirusa mogą bać się wyjść z domu, pójść do apteki, czy na zakupy. Pokażmy im, że nie są sami, że mają nas pod ręką. Dajmy znak solidarności” – czytamy w opisie akcji na Facebooku.

Do pomocy włączył się również kielecki radny Arkadiusz Ślipikowski, który zorganizował akcję #posilekdla medyka. – Ta pomoc nie jest niezbędna w wymiarze materialnym, ale potrzebna w wymiarze wspomagającym. Ci ludzie cieszą się, że ktoś o nich myśli. Jestem przekonany, że te pieniądze przydadzą się białemu personelowi, który będzie teraz więcej pracował. Zaangażowaliśmy się także we wsparcie osób starszych. Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie ma duże możliwości pomocy ludziom w podeszłym wieku. Ja udostępniłem swój numer telefonu – 796129314. Osoby starsze mogą dzwonić, jeśli będą potrzebować pomocy – mówi Arkadiusz Ślipikowski, radny

miasta Kielce. Pomagać chcą też młodzi z Duszpasterstwa Akademickiego Wesoła 54 i Duszpasterstwa 25+. Podobną pomoc oferują kieleccy strażacy. Do starszych i chorych swoją dłoń wyciąga także MOPR.

PŁYNY, MASECZKI I NIE TYLKO

Kielczanie mają gotową odpowiedź na wszystko. Braki w maseczkach ochronnych i płynach antybakteryjnych? To dla nich żaden problem! Postanowili je wyprodukować.

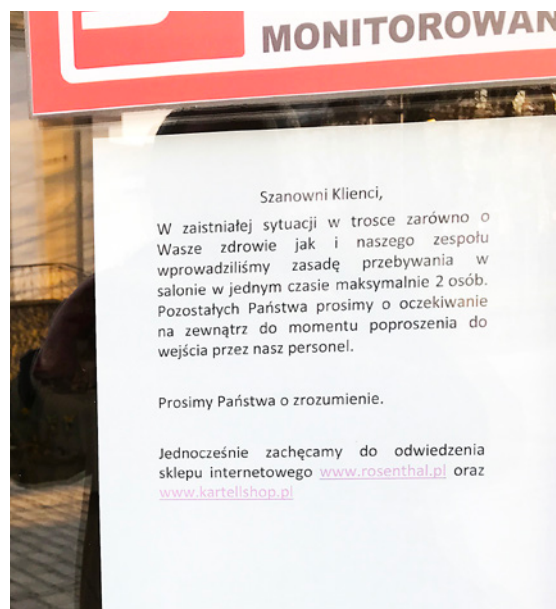
Wytwórca Spółdzielnia Pracy „Społem” jest gotowa wytwarzać specjalne środki antybakteryjne. Linia produkcyjna mogłaby wykonywać od sześciu do siedmiu ton produktu dziennie. Grupę „Kielce szyją maski dla medyków” założyła Katarzyna Wypych: – Polskie krawcowe postanowiły zjednoczyć swoje siły i rozpocząć taką produkcję. Widząc tę ogólnopolską akcję zdecydowałam się zapytać na grupie „Mama w mieście Kielce”, czy ktoś już podjął się tego wyzwania. Napisało do mnie tak dużo kobiet, że musiałam założyć oddzielną grupę. Szyciem zajęły się ochotniczki, które siedzą w domach z dziećmi i się nudzą, ale również seniorzy. Odzew jest ogromny, w inicjatywę włączyły się szpitale z całego województwa świętokrzyskiego. W cztery dni przekazaliśmy im łącznie ponad 350 maseczek – mówi Katarzyna Wypych.

Podobne działania postanowił podjąć kielczanin Igor Klaja, właściciel sportowej marki 4F. Do przedsiębiorcy, z prośbą o pomoc, zwrócił się szpital zakaźny MSWiA w Warszawie. Lekarze potrzebowali trzystu gogli narciarskich, prezes postanowił zaangażować się o wiele bardziej i rozpocząć produkcję ubrań ochronnych dla personelu medycznego.

– Mamy dostępną niewielką szwalnię, sprawdziliśmy nasze możliwości i możemy działać. (...) Jeśli okaże się, że możemy się przydać z naszymi możliwościami w inny sposób, też będziemy się angażować. Czas walki z koronawirusem jest ważny dla nas wszystkich i musimy tę wojnę wygrać. Zdrowotnie, społecznie, gospodarczo... Na każdym poziomie – powiedział Igor Klaja w wywiadzie udzielonym „Przeglądowi Sportowemu”.

Jak długo utrzyma się obecna sytuacja? Tego nie wie nikt, ale jedno jest pewne – mieszkańcy województwa świętokrzyskiego radzą sobie z pandemią najlepiej jak potrafią, a kreatywnych pomysłów i pozytywnego nastawienia im nie brakuje. ◀

reklama



Cicho wszędzie, głucho wszędzie

Już w poniedziałek większość kieleckich sklepów i lokali usługowych było zamkniętych na głucho. Właściciele dostosowali się do zaleceń władz i postanowili nie ryzykować zdrowia swojego, pracowników oraz klientów

Salony fryzjerskie, jubilerskie, kantory, kwaciarnie, butiki, szkoły językowe, księgarnie, salony kosmetyczne. W większości tych miejsc nie zrobimy zakupów oraz nie skorzystamy z usług. Po weekendzie, który mieszkańcy Kielc przesiedzieli w domu, w poniedziałek niewiele się zmieniło. Jeżeli ktoś sądził, że mimo zamkniętych galerii handlowych załatwi swoje sprawy w centrum miasta, to mógł się przeliczyć. Trzy czwarte lokali było zamkniętych, a na drzwiach mogliśmy przeczytać takie komunikaty: „Zgodnie z zarządzeniem – sklep nieczynny do odwołania”.

OTWARTE, ALE Z OGRANICZENIAM

Część lokali pozostaje jednak otwarta, ale właściciele wprowadzają spore ograniczenia. Taśmy przedzielające miejsca pracy od klientów, płatności tylko kartą czy wchodzenie do sklepów pojedynczo. Natomiast w sieci Rossmann kupimy maksymalnie trzy sztuki wybranych produktów. O ile towar będzie, bowiem w sklepie tej firmy przy ul. Sienkiewicza już w poniedziałek wywieszono kartki informujące o braku papieru toaletowego. Działa za to większość serwisów samochodowych, hurtowni, marketów budowlanych oraz zakładów przemysłowych.

W centrum miasta są miejsca, przy których tworzą się kilkunastoosobowe kolejki – to głównie banki i bankomaty. – Wolę mieć gotówkę przy sobie. Nie wiadomo, co się wydarzy w kolejnych dniach – usłyszeliśmy od jednego z kielczan. Niektórzy wierzą w fake newsy rozsiewane jak zaraza w mediach społecznościowych. – Podobno rząd ma skonfiskować nam pieniądze na walkę z koronawirusem. Wolę się zabezpieczyć – oświadczył

nam starszy mężczyzna, wypłacający pieniądze z jednego z bankomatów przy ulicy Sienkiewicza.

NAJWIĘKSZE HOTELE ZAMKNIĘTE

Na zamknięcie swoich obiektów do końca marca zdecydowały się także największe kieleckie hotele. O decyzji poinformowały już Binkowski Hotel oraz Best Western Hotel. „Pierwszy raz od początku naszej działalności podjęliśmy decyzję o czasowym zamknięciu naszych hoteli oraz restauracji. Zważywszy na obecną sytuację w kraju, mając na uwadze bezpieczeństwo Gości, naszych Pracowników oraz ich Rodzin, Binkowski Resort będzie zamknięty od 17.03 do 31.03.2020”, czytamy w komunikacie Hotelu Binkowski.

PUSTE ULICE, MIESZKAŃCY W DOMU

Już w niedzielę widać było, że kielczanie wzięli sobie do serca zalecenia rządu i pozostali w domach. Nasz fotoreporter przepacerował się głównymi arteriami miasta, zajął też do parku. Ulice świeciły pustkami, z rzadka mijały go samochody. Z parku ludzi dosłownie wymiotło, nie było w nim żywej duszy. W poniedziałek i następne dni było podobnie, choć oczywiście z racji tego, że jednak wiele osób pracuje, ruch był nieco większy. Wygląda jednak na to, że zakaz wzięli sobie do serca rodzice. Mimo przerwy w zajęciach szkolnych place zabaw generalnie świecą pustkami, jeśli już pojawiają się na nich dzieci, to zwykle w towarzystwie opiekunów. Pozostaje pytanie: jak długo Kielce i inne miasta będą zamknięte na cztery spusty? Nikt tego nie wie. ◀

Część firm zbankrutuje?

– Koronawirus pojawił się w naszym województwie. Co może to oznaczać dla świętokrzyskiej gospodarki?

– Sytuacja jest dynamiczna. Atak wirusa spowodował i będzie powodował problemy w gastronomii, handlu, usługach, kulturze, hotelarstwie. Zdecydowana większość przedsiębiorstw w województwie to firmy małe i średnie. One są wyjątkowo wrażliwe na utratę krótkoterminowej płynności. Dotyczy to szczególnie mikroprzedsiębiorstw, które nie mają zgromadzonych funduszy na przetrwanie w długim okresie. Nawet krótkie, ale masowe ograniczenie działalności może przynieść poważne skutki dla całej świętokrzyskiej gospodarki. Te straty będą odrabiane dosyć długo. Część firm zbankrutuje.

– Spójrzmy w przyszłość. Czy ta sytuacja może jakoś diametralnie zmienić nasze przyzwyczajenia konsumenckie?

– Młode pokolenie nie pamięta pustych półek i problemów z zaopatrzeniem. Widmo takiego zagrożenia jednak gdzieś krąży i może rzeczywiście wpłynąć na zmianę myślenia i zachowania młodych ludzi, bo starsi pamiętają czasy braków, które wymuszały gromadzenie zapasów. Odzwyczajiliśmy się od tego. Obecny kryzys może zmienić sposób podejmowania decyzji. Zastanawiam się, czy nie będzie on również impulsem do rozwoju handlu internetowego. Już dzisiaj taka aktywność jest ogromna.

– W województwie świętokrzyskim dominuje rolnictwo. Jak koronawirus może wpłynąć na tę branżę?

– Polska jest dużym producentem żywności. Nasz region ma w tym znaczący udział. Nie obawiałbym się jakiegos przerwania ciągłości dostaw żywności. Zjawiska związane z koronawirusem mogą być jednak spotęgowane warunkami pogodowymi. Mieliśmy suchą i ciepłą zimę. Zapowiada się również ciepły rok. Może to spowodować poważne straty w produkcji. Trzeba się liczyć z tym, że tempo wzrostu cen żywności wcale nie wyhamuje.

– Rząd proponuje rozwiązania, które mają złagodzić problemy w gospodarce. Jak pan je ocenia?

– Oczekiwania w stosunku do rządu są duże. Społeczeństwo liczy na interwencję i aktywną politykę gospodarczą. Władze deklarują wsparcie. Może to uspokoić nerwowe nastroje, bowiem rząd posiada pewne realne instrumenty i środki. Z pewnością wykorzysta te możliwości. Trwają intensywne prace nad stworzeniem pewnych regulacji. Unia Europejska również ma sporo środków, które można skierować do walki ze skutkami ekonomicznymi koronawirusa. Media mówią o 7,5 miliardach euro dla Polski. Jakaś ich część trafi również do naszego województwa.



– Jak powinniśmy się zachować w obecnej sytuacji?

– Przede wszystkim nie ulegać panice, bo jej skutki bywają najgorsze. Jeśli zdominuje ona nasze zachowania, wtedy nawet najskuteczniejsza polityka może nie przynieść zakładanych efektów. Panikę podsycają wszelkiego rodzaju fake newsy krążące po sieci i straszące hekatombą ekonomiczną. Wskazany jest umiar i powściągliwość w decyzjach gospodarczych.

– Czy na koniec możemy powiedzieć coś pozytywnego?

Tego typu wydarzenia powinny czegoś uczyć. Może skłonią nas one do zastanowienia się, czy potrzebnych nam jest tak wiele nowych produktów i ich częsta wymiana. Będziemy musieli jakoś przetrwać i myślę, że sobie poradzimy. Może zdamy sobie sprawę, że potrzebujemy mniej rzeczy, ale za to bardziej trwałych.

Dziękuję za rozmowę.◀

Przy wielkanocnym stole



Świąteczny stół to jedna z naszych najpiękniejszych tradycji. Żurek czy biały barszcz nigdy nie smakują tak wyśmienicie, jak podczas wielkanocnego śniadania. Jajka przyrządzone na kilka sposobów, świąteczne mazurki i babki, smaczny obiad – jak i w czym najlepiej to wszystko podać radzi hurtownia DOMOS z Kielc.

Jedynie takie śniadanie w roku

Wielkanocne śniadanie w naszych domach to najczęściej żurek lub biały barszcz z jajkiem i kielbasą. Obydwa dania najlepiej prezentują się podane w klasycznych białych bulionówkach z porcelany. Polecamy oczywiście nasze rodzime produkty z Ćmielowa czy Lubiany. Mamy do dyspozycji na prawdę szeroki wybór fasonów: z uchami i bez nich, gładkie i z tłoczeniem...

Kolejne danie, czyli jaja, bardzo dobrze wyglądają na specjalnych talerzach z wgłębieniami. Oprócz tych porcelanowych, wielu naszych klientów wybiera także szklane lub plastikowe. Dobrze jest ponadto przed świętami zaopatrzyć się w specjalne kieliszki do jaj.

Rodzinny obiad

Świąteczny obiad często jest inny niż ten, który serwujemy sobie na co dzień. Wreszcie mamy czas, żeby wszystko przygotować dokładnie i elegancko. Do stołu zasiadamy nie tylko żeby się najeść, ale także żeby być razem z najbliższymi. Ważne zatem, aby przy wspólnym posiłku czuć się wyjątkowo i odświętnie. I tu także najlepiej sprawdzi się polska zastawa. W tym sezonie szczególnie polecamy serwisy „Sofia” z Ćmielowa, ale także inne, najlepiej ze złotym lub platynowym zdobieniem. Większość z nich można myć w zmywarce, co jest istotne dla tych, którzy będą po wszystkim musieli posprzątać...

Ale wróćmy jeszcze do stołu. Oprócz rodzimej porcelany naszym klientom doradzamy polskie sztucce oraz szkło. Wśród producentów sztuców i noży największą popularnością i uznaniem cieszy się obecnie firma **GERPOL**. Mają naprawdę świetne produkty! Zestawy w eleganckich walizkach są też często kupowane jako prezenty na najróżniejsze okazje.

Jeśli chodzi o zastawę szklaną, niesłabnącym powodzeniem cieszą się wyroby z **Huty Szkła**



Porcelana „Sofia” z Ćmielowa



Sztucce „Apollo” firmy GERPOL

w **Krośnie**. I trudno się dziwić – jakość szkła i wykończenie, zarówno szklanek, jak i kieliszków czy karafek jest u nich po prostu doskonała. Dodatkowego uroku nasz wielkanocny stół nabierze, gdy udekorują go wiosenne kwiaty w szklanych wazonach – oczywiście także z **KROSNA**.

Popołudniowa kawka

Po długim okresie postu wielu z nas w Wielkanoc wreszcie będzie mogło skosztować pysznych mazurków, serników, babek... W naszej hurtowni znajdziecie bogatą ofertę pięknych pater na ciasto, a także talerzyków deserowych i serwetek.

Do świątecznych słodkości idealnie pasuje wyborna kawa, którą podajemy w eleganckich filiżankach. Najbardziej intensywny aromat ma naturalnie kawa przyrządzona w wysokiej jakości ekspresie. Klienci naszej hurtowni szczególnie doceniają ekspresy szwajcarskiej firmy **NIVONA**.

Wszystkim naszym klientom – obecnym jak i przyszłym – życzymy spokojnego czasu przygotowywania się do świąt, a także głębokiego i radosnego przeżycia Wielkanocy. Zapraszamy na zakupy do hurtowni DOMOS!



Filiżanka „Bolero” - Ćmielów



Ekspres do kawy NIVONA

DOMOS
Wszystko dla domu i gastronomii!

DOMOS Rybczyńscy Sp. j. Kielce, ul. Rolna 8 (dojazd od ul. Domaszowskiej)
tel.: 41 368-00-50 biuro@domos.kielce.pl

www.domoskielce.pl



Zastawa szklana KROSNO

PROCEDURY I HIGIENA

Cały świat walczy z koronawirusem. Wodociągi Kieleckie należą do firm, dla których zabezpieczenia przed zakażeniami są codziennością. Co by Pan poradził jako fachowiec?

Henryk Milcarz, prezes Wodociągów Kieleckich: - W ograniczeniu zachorowań i powstrzymaniu epidemii kluczowa jest dyscyplina, higiena, doświadczenie, sprzęt i szybkość reagowania. Spółki wodociągowe od lat muszą zabezpieczać ludzi przed zagrożeniem chorobą zakaźną. Według mnie najważniejsza jest świadomość ludzi, że przestrzeganie procedur to nie jest jakaś fanaberia, ale kluczowy element takiego zabezpieczenia. Musimy zacząć od siebie, często myć ręce, ograniczyć kontakty osobiste do minimum.

A jakie kroki podjęły Wodociągi Kieleckie, aby zapobiec zakażeniom?

- W trosce o zdrowie naszych klientów i pracowników od poniedziałku 16 marca do odwołania przyjmujemy w Biurze Obsługi Klienta osoby tylko po wcześniejszym umówieniu telefonicznym, w pilnych sprawach. Zawiesiliśmy wszystkie planowane modernizacje i inne prace, które mogłyby skutkować wyłączeniami wody w ciągu dnia. Ograniczyliśmy wizyty

Świadczymy usługi:

- Naprawy, czyszczenie, eksploatacja sieci wodociągowej i kanalizacyjnej
- badania laboratoryjne wody, ścieków i osadów ściekowych



w terenie pracowników zajmujących się odczytywaniem stanu wodomierzy. Robimy wszystko, aby tak jak dotychczas dostarczanie wody i odbiór ścieków odbywały się w sposób niezawodny.

Kielecka kranówka już walczy z wirusem, ale czy jest całkowicie bezpieczna?

- Tak, zawsze byliśmy tego pewni, ale jako firma zaufania publicznego, żeby uspokoić siebie i społeczeństwo poprosiliśmy o stanowisko Państwową Inspekcję Sanitarną w Kielcach. Dostaliśmy pisemną odpowiedź, że dotychczas nigdzie nie stwierdzono możliwości transmisji koronawirusa SARS-CoV-2 przez systemy wodociągowe i prawdopodobieństwo takiego przenoszenia jest znikome. Wirus ten nie występuje nawet w wodach powierzchniowych, a tym bardziej w studniach głębinowych, z których wydobywamy wodę. Tak więc kielecka kranówka w połączeniu z mydłem, a dodatkowo jeszcze jakiś płyn odkażający, to obecnie najważniejsza broń w zapobieganiu zakażeniem koronawirusem.

Dziękuję za rozmowę.



Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony internetowej

www.wod-kiel.com.pl

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Kielce, ul. Jagiellońska 92



ZAPRASZAMY

**Od poniedziałku
do piątku w godzinach
7.00 – 21.00
w soboty 7.00 – 14.00**

Tel. 41 345-76-25

HOLOWANIE POJAZDÓW 24 h powyżej 3,5 t



tel. 41 346 06 96

REKLAMA

**W tygodniku i radiu W pakiecie
taniej i jeszcze skuteczniej**

TYGODNIK eM



**ZADZWOŃ TEL: 41 368 07 17
reklama@em.kielce.pl**



abe Andrzej Bednarczyk
Kielce, ul. Wspólna 6,
tel. 662 291 099; tel./fax 41 366 14 16
a.bednarczyk@abe.kielce.pl ; www.abe.kielce.pl

OKNA I DRZWI NA KAŻDĄ KIESZEŃ

Zasady kwarantanny w związku z koronawirusem



NA KOGO JEST NAKŁADANA?

Na osoby zdrowe, które miały styczność z osobami zakażonymi lub podejrzanymi o zakażenie koronawirusem.



PRZEZ KOGO JEST NAKŁADANA?

Przez państwowego powiatowego lub granicznego inspektora sanitarnego jako decyzja administracyjna.



NA JAKI CZAS JEST NAKŁADANA?

Na 14 dni licząc od dnia styczności z osobami zakażonymi lub podejrzanymi o zakażenie koronawirusem.



CZEGO NIE ROBIĆ PODCZAS KWARANTANNY?

- Nie opuszczaj miejsca kwarantanny.
- Nie spotykaj się z innymi osobami, a jeśli to niemożliwe – zachowaj bezpieczny odstęp wynoszący 1-1,5 m.

CO ROBIĆ PODCZAS KWARANTANNY?



- Udzielaj Państwowej Inspekcji Sanitarnej informacji na temat stanu zdrowia.
- W razie pogorszenia się stanu zdrowia, natychmiast poinformuj przez telefon Państwową Inspekcję Sanitarną i zgłoś się do oddziału zakaźnego.
- Zachowaj zasady higieny: często myj ręce, unikaj dotykania oczu i ust, myj lub dezynfekuj dotykane powierzchnie, podczas kaszlu i kichania zakrywaj usta i nos zgiętym łokciem lub chusteczką.
- Poinformuj pracodawcę telefonicznie o tym, że zostałeś objęty kwarantanną.

**Za nieprzestrzeganie kwarantanny grozi
mandat karny w wysokości 5000 zł.**

Rząd zdecydował o czasowym zamknięciu od 12 marca 2020 r. instytucji kultury, filharmonii, oper, operetek, teatrów, muzeów, kin, domów kultury, bibliotek, galerii sztuki oraz szkół, uczelni wyższych i placówek szkolnictwa artystycznego. To oznacza, że ludzie sztuki mogą dostać nieźle po kieszeni



Artyści pod kreską

– W instytucjach artystycznych takich jak teatr czy filharmonia, artyści poza pensją, mają tak zwane honoraria za dodatkowy koncert, a w przypadku teatru, za każdy zagrany spektakl. W ten sposób łąta się te nienajlepsze, dość mizerne pensje. Sytuacja związana z zagrożeniem epidemicznym jest dla artystów bardzo trudna – mówi Magdalena Kusztal, dyrektor Departamentu Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Urzędzie Marszałkowskim w Kielcach.

NIE GRASZ, NIE ZARABIASZ

Jak wygląda sytuacja aktorów Teatru im. Stefana Żeromskiego w Kielcach? Duża część ich pensji zależy od liczby zagranych spektakli. Kiedy teatr nie może grać, aktorzy nie mają możliwości zarobić na swoje honoraria. Zostaje im w tym przypadku tak zwana podstawa, czyli pensja, którą otrzymują pomimo absencji na scenie. O sytuacji wśród aktorów mówi Andrzej Plata, aktor Teatru im. Stefana Żeromskiego w Kielcach, związany ze sceną kieleckiego teatru od 2011 roku.

– Jest bardzo słabo, nie gramy – nie zarabiamy. Kwiecień trzeba będzie przeżyć z oszczędności, trochę skromniej. Mamy nadzieję, że ta sytuacja skończy się na marcu. Kolejnym problem jest pensja, jaką otrzymujemy w wakacje. Obliczana jest na podstawie średniej urlopowej, to kwota liczona na podstawie średniej dochodów z całego roku. Jeśli nie będziemy grać cały marzec i kwiecień, ta suma automatycznie bardzo się obniży – wyjaśnia Andrzej Plata. Aktorzy zatrudnieni na umowę o pracę, w wyniku zamknięcia teatru zostali pozbawieni dużej części swoich dochodów. Co jednak z artystami, którzy cały swój dochód czerpią z występów?

KABARECIARZOM NIEWESOŁO

Ci też nie pracują, a co za tym idzie z dnia na dzień przestali zarabiać jakiejkolwiek pieniądze. W zależności od rodzaju umów jakimi są związani, mimo braku przychodu muszą odprowadzać podatki w postaci składki dla ZUS, ubezpieczenia zdrowotnego i innych. O kryzysie w branży rozrywkowej mówi Radosław Kielch, członek Kabaretu z Konopi: – Już teraz zostało odwołanych pięć występów naszego kabaretu. W naszym przypadku dochody są całkowicie uzależnione od liczby imprez. Jeśli nie występujemy, nie mamy dochodów. Wtedy trudno jest utrzymać płynność finansową. W zależności od umowy najczęściej składki na ZUS i ubezpieczenie musimy pokryć we własnym zakresie. Na razie czekamy na rozwój wydarzeń, nie wiemy jak będzie wyglądała sytuacja w branży rozrywkowej. Jeśli to co się dzieje potrwa dłużej, bardzo możliwe, że będziemy musieli się przebrnąć – mówi Radosław Kielch.

Sytuacja artystów wygląda źle. Pracownicy teatru czy filharmonii otrzymują tylko skromne, podstawowe wynagrodzenie. Brak możliwości koncertowania oraz wystawiania spektakli znacznie uszczupli pensje artystów za bieżący miesiąc. Jeśli instytucje kultury nie otworzą się w planowanym terminie, straty będą jeszcze większe.

W znacznie gorszej sytuacji są artyści nie związani stałą umową z żadną instytucją. Ci zostali pozbawieni jakichkolwiek przychodów, a przedłużająca się sytuacja może ich zmusić do zmiany wykonywanej profesji. Nikt nie jest w stanie dokładnie przewidzieć, jakie będą tego konsekwencje. Większość zainteresowanych czeka na rozwój sytuacji z nadzieją, że w kwietniu instytucje kultury wrócą do normalnej działalności. ◀

Sport stop!

Koronawirus sparaliżował świat sportu. Zmagania niemal we wszystkich dyscyplinach zostały zawieszone. Do obecnych warunków muszą przystosować się również kieleccy sportowcy



– To nietypowa sytuacja, której doświadczamy pierwszy raz w życiu. Musimy do tego podejść ze spokojem i podjąć wspólną walkę. Najważniejsze jest zdrowie. Nadrzędny cel to wyeliminowanie epidemii, aby życie toczyło się dalej w normalnych warunkach. W tym momencie sport jest na drugim, trzecim miejscu – mówi Tałant Dujszebijew, trener PGE VIVE.

SPADNĄ PRZEZ EPIDEMIE?

W ostatnich dniach mnożyły się komunikaty w sprawie odwołania kolejnych imprez sportowych. Jeszcze w poprzednim numerze naszego tygodnika pisaliśmy, że Korona Kielce najbliższe mecze może grać przy pustych trybunach. Rozgrywki w PKO Ekstraklasie zostały jednak zawieszone, podobnie jak piłkarskie zmagania w innych ligach. Cały piłkarski kontynent zastanawia się nad tym, jak dokończyć trwający sezon. We wtorek furtkę do realizacji tego celu otworzyła UEFA, która postanowiła przesunąć mistrzostwa Europy na 2021 rok. To teoretycznie pozwoli na kontynuowanie klubowych rozgrywek nawet do 30 czerwca.

– Będę się bardzo cieszył, jeśli uda się rozegrać pozostałe pojedynki spotkań do końca czerwca. To najlepsze rozwiązanie. Naj-

ważniejsze, aby rozstrzygnięcia dotyczące mistrzostwa Polski, miejsc premiowanych grą w pucharach i spadków, wyjaśniły się na boisku – mówi Maciej Bartoszek, trener Korony. Zmagania w polskiej lidze zostały zawieszone po 26. kolejce; „żółto-czerwoni” zajmują zagrożone spadkiem 14. miejsce, tracąc pięć punktów do bezpiecznej lokaty. Dla kieleckiego klubu najgorszy będzie scenariusz, w którym rozgrywki nie zostaną dokończone. Z dużą dozą pewności można powiedzieć, że wówczas będzie obowiązywała przyjęta w tamtym tygodniu uchwała PZPN, według której za końcowe zostaną uznane tabele po ostatniej w pełni rozegranej kolejce. To budzi wiele kontrowersji. Kluby muszą zmierzyć się również z ogromnym wyzwaniem ekonomicznym. Wpływy do budżetu są ograniczone, pensje trzeba płacić normalnie.

– Teraz trzeba wypracować schematy działania klubów. Przydałyby się ogólne dyrektywy w kontekście kontraktów zawodników, ich wynagrodzeń. Obok tego nie można przejść obojętnie. Na całym świecie kluby będą borykać się z problemami finansowymi – wyjaśnia Krzysztof Zając, prezes Korony. W wypracowaniu rozwiązań łagodzących negatywne skutki wyjątkowej sytuacji zawieszenia rozgrywek ma pomóc sztab kryzysowy, który powołała Ekstraklasa.

SZCZYPIORNIŚCI TEŻ CZEKAJĄ

W poprzednim tygodniu zawieszone zostały również wszystkie rozgrywki w piłce ręcznej. Mecze pod auspicjami EHF, w tym Liga Mistrzów, nie będą wznowione wcześniej niż 12 kwietnia. Nie wiadomo, co będzie dalej z PGNiG Superligą.

– Teraz musimy być solidarni. Jeśli władze poszczególnych federacji podejmą jakieś decyzje, to musimy iść za nimi na sto procent. Podobnie jest z poszczególnymi rządami. Teraz nie ma miejsca na zbyt dużo demokracji: na gadanie, na krytykowanie. Musimy iść w jednym kierunku. Cel jest znany wszystkim – mówi Tałant Dujszebijew, trener PGE VIVE.

Na razie kieleccy sportowcy trenują indywidualnie. Sztaby szkoleniowe bacznie obserwują sytuację związaną z pandemią i kolejne decyzje będą podejmować na bieżąco. – W tym momencie zdrowie jest najważniejsze. Reszta rzeczy schodzi na dalszy plan – wyjaśnia Paweł Tetelewski, trener Korony Handball, która jest liderem grupy B pierwszej ligi. Wobec pandemii koronawirusa jej awans również stanął pod znakiem zapytania... <

reklama

**ZWROT PODATKU Z ZAGRANICY
ROZLICZENIA Z ZAGRANICZNYMI
URZĘDAMI SKARBOWYMI
KINDERGELD – zasiłki na dzieci**



„SIS” Kancelaria Prawno-Finansowa
25-334 Kielce,
ul. Winnicka 24; tel.: 41 249 57 83
www.zwrotpodatku-sis.pl

Dobrze to wiemy: każdemu człowiekowi przypisany jest anioł opiekun. Czasami, kiedy mamy kłopoty, czujemy delikatne muśnięcie anielskiego skrzydła i zjawia się ktoś, kto podaje nam rękę. Dzisiaj, zamknięci w domach z powodu pandemii, pragniemy takiego muśnięcia, które doda nam otuchy



Aniele Boży, stróžu mój...

Święty Tomasz z Akwinu zasłynął swoimi rozprawami na temat anielskiej natury. Zastanawiał się, z czego powstały anioły, czy mają wolną wolę, czy potrafią myśleć, ale najbardziej rewolucyjna okazała się „drabina bytów”. Święty Tomasz przyporządkował aniołom odpowiedni szczebel, a człowiekowi przyznał prawo do moralnego i etycznego rozwoju. Uważał, że anioły to „czyste inteligencje”, istniejące w przestrzeni wieczności.

CIAŁA POZORNE

Święty Augustyn porównywał ich substancję do materii słońca i gwiazd – gorącego blasku i świetlistego pyłu. I ostatecznie rozstrzygnął, że anioł oznacza funkcję, nie naturę: „Pytasz, jak się nazywa ta natura? – Duch. Pytasz o funkcję? – Anioł. Przez to czym jest, jest duchem, a przez to, co wypełnia, jest aniołem”.

Rozwinęła się nauka o aniołach – angelologia. Według niej mamy dziewięć chórów anielskich: Serafiny, Cherubiny, Trony, Państwa, Księstwa, Zwierzchności, Mocarstwa, Archaniołowie i Aniołowie. Istnienie i duchową naturę aniołów potwierdziły sobory: Laterański IV w 1215 r. i Watykański I w 1870 r. Uczynił to także papież Pius XII w encyklice *Humani Generis* w 1950 r. – wyjaśnił w niej, że anioły mogą przybierać tak zwane ciała pozorne.

Czy wierzymy w anioły? Już Platon stwierdził, że świat fizyczny nie jest jedyny, istnieją światy niewidzialne. A ksiądz Jan Twardowski nas zgał za to zwątpienie. „Dzisiaj często z anioła robimy malowaną dla dziecka, naiwny obrazek, przedstawiamy go jako pannę ze skrzydłami” – napisał poeta. „Tymczasem anioł jest niewidzialną potęgą Boga, to właśnie anioł dźwignął ogromny kamień zamykający grób Jezusa – i odrzucił jak piórko. Nie taki anioł słaby, jak go malują”.

NASZE ANIOŁY

Anioły początkowo pojawiały się tylko w sztuce sakralnej. Potem zaczęły żyć własnym życiem i patronować wielkiej sztuce. Wtrącały się i wtrącają w debaty teologiczne i filo-

zoficzne doktryny. I ciągle się odradzają z duchem czasu. W Polsce przetrwały dzięki wierzeniom ludowym. Malowane na płótnie, szkłe, rzeźbione, wyplatane i słomiane – nasze słodkie anioły – zachwycające i niewinne. Albo mocne i piękne, nieskazitelnie czyste, przynoszące nadzieję i poczucie bezpieczeństwa. Pojawiają się zawsze tam, gdzie przywołuje je rozdarta ludzka dusza. Każdemu bowiem człowiekowi przypisany jest anioł jako opiekun. To nasz ulubiony, zwykły codzienny anioł, o którym ksiądz Jan Twardowski napisał, że „nazywamy go brzydko stróżem”.

Współczesny anioł stróż tylko czasami przypomina jeszcze tego skrzydlatego posłańca bożego z dziecinnych obrazków. Coraz częściej natomiast jest barczystym ochroniarzem, mocnym mężczyzną, który potrafi ochronić w każdej sytuacji. Albo piękną młodą kobietą, która zawsze wie, co trzeba zrobić. Takie anioły widzimy w telewizyjnych popularnych serialach, jak choćby „Autostrada do nieba” czy „Dotyk anioła”. Tęsknimy za szczęśliwym zbiegiem okoliczności, bezinteresownością, pragniemy, by anioł otulił nas swoimi bezpiecznymi skrzydłami i zawsze „za nami stał” w pogotowiu, by nas ratować z opresji. ◀



NAGROBKI

TOMASZ SOBIERAJ
Górnio 145A

W ofercie również:

- krzyżyki
- wazony
- ławeczki
- zdjęcia nagrobne
- katakumby
- rzeźby

kom. 503 433 630 • Tel. /41/ 30 23 404
www.kamieniarstwo-sobieraj.pl

ZDANIEM SENATORA

Co w czasach zarazy?

Pytam o to mając przed oczami dla mnie bardzo znamienity tytuł powieści Gabriela Garcii Marqueza „Miłość w czasach zarazy”. Pytam nie bez powodu. Chcę bowiem zwrócić Państwa uwagę na wiele wątków wyjątkowej sytuacji w jakiej znalazł się świat, zdecydowana większość krajów, praktycznie cała ludzkość.

Pewnie już każdy z nas wie dzięki mediom, że zarazy i epidemie są stare jak świat i trapią człowieka praktycznie od zawsze. Bywało tak, że coś co było na początku zupełnie niezauważone, dzięki takiej a nie innej sekwencji zdarzeń doprowadzało do pandemii, która pochłonęła dziesiątki milionów ludzi. Nie piszę tego, żeby siać niepokój bo wierzę, że ludzkość poradzi sobie z tym aktualnym koronawirusem, ale po to byśmy nieco przestawili naszą optykę i inaczej spojrzeli na życie człowieka. Czas ku temu wręcz idealny.

Wielu z nas świadomie lub pod rygiorem sanitarnym przebywa w kwarantannie lub zdecydowanie ograniczyło swoją aktywność. Dla katolików na całym świecie zbiegło się to z czasem Wielkiego Postu. To pierwszy chyba w historii taki nietypowo przeżywany czas przygotowania do Świąt Wielkanocnych. Dyspensa od udziału w Mszach Świętych i prawdopodobnie Wielki Tydzień w kościołach bez udziału wiernych. A przecież nasz świat, ten, który znamy, to rytm pór roku, tych za oknem i tych na kartach kalendarza liturgicznego. Trzeba się przestawić. Rekolekcje i pokuta, post i jałmużna nabierają teraz wyjątkowego znaczenia. Teraz czyny miłosierdzia wobec bliskich, sąsiadów, kolegów z pracy, staruszków i całej społeczności, w której funkcjonujemy wiążą się z odpowiedzialnością, obywatelskim dyscyplinowaniem, pomocną dłońią, wsparciem dla wątpliwych, dzieleniem się tym, co mamy. Dla wielu to będzie czas heroicznej walki z brakiem snu, pracą ponad siły, służbą przy łóżku chorego na wzór Świętej Matki Teresy z Kalkuty.

Wszyscy mamy aż nadto wielkopostnego pola do popisu. Malkontenci niech się ugryzą w język zanim wypowiedzą złe słowa, zanim sięgną po hejt w internecie. Skoro nawet terroryści z ISIS zawieszają swoją aktywność to tym bardziej powinniście to zrobić Wy, wiecznie niezadowoleni, żądni sensacji, uzależnieni od pomówień i obrzucania innych błotem. Czas to na refleksję doskonałą, bo chyba każdy z nas zrozumiał w ostatnich dniach jak kruche jest życie człowieka, jak ulotne mogą być nasze plany, jak mało znaczące są fortuna i pozycja społeczna.

Jednak nie ma co siadać z założonymi rękami tylko działać, każdy na swoim poletku. Dobry przykład idzie z góry. Wysoko oceniam decyzje i starania prezydenta RP Andrzeja

Dudy, jestem dumny z rządu RP z premierem Mateuszem Morawieckim na czele, wszystkich instytucji i służb, które podjęły trudne i odpowiedzialne zadania. Szczególnie jestem zbudowany postawą ofiarnych lekarzy, ratowników, pielęgniarek i całego personelu służby zdrowia. Bądźmy im wdzięczni i dbajmy o nich jak o najcenniejszy skarb w tym trudnym okresie.



Krzysztof Marek Słoń
Senator RP, PIS

Każdy z nas niech zakasa rękawy i robi swoje najlepiej jak potrafi, zgodnie ze specprzepisami i zdrowym rozsądkiem. Kto się umie modlić niech złoży dłonie do modlitwy, kto jeszcze nie potrafi niech się nauczy albo tylko trzyma kciuki, żebyśmy dzięki Bogu przetrwali ten czas zarazy.

Wracam do pytania z tytułu. Sami dopasujmy każde dobro do tego czasu zarazy, żeby zdać egzamin jako naród ale też jako jednostka nie ponieść szkody na duchu. Wiara, Nadzieja, Miłość w czasach zarazy. ◀



RADIO

KIELCE 107,9

BUSKO-ZDRÓJ 91,8

Słuchaj Radia eM na wiosnę

